

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 24 maja 2016 roku**

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Zientara

Protokolant: stażysta Joanna Semkiw

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2016 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa R. P.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę i ustalenie

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda kwotę 550.000 zł /pięćset pięćdziesiąt tysięcy złotych/ z ustawowymi odsetkami od kwoty 208.000 zł od dnia 17 sierpnia 2013 r. i od kwoty 342.000 zł od dnia 25 marca 2016 r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.653,33 zł /jedenaście tysięcy sześćset pięćdziesiąt trzy złote trzydzieści trzy grosze/ z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:
  - 7.052,90 zł od dnia 15 sierpnia 2016 r.
  - 1.357,92 zł od dnia 29 maja 2014 r.
  - 3.242,51 zł od dnia 25 marca 2016 r. do dnia zapłaty;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 54.368,80 zł /pięćdziesiąt cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt osiem złotych osiemdziesiąt groszy/ z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:
  - 42.220,40 zł od dnia 29 maja 2014 r.
  - 12.148,40 zł od dnia 25 marca 2016 r. do dnia zapłaty;
4. zasądza od pozwanego na rzecz powoda rentę wyrównawczą w kwocie 1.312 zł /jeden tysiąc trzysta dwanaście złotych/, płatną do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminu płatności, poczynając od dnia 1 czerwca 2016 r.;
5. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 69.196,72 zł /sześćdziesiąt dziewięć tysięcy sto dziewięćdziesiąt sześć złotych siedemdziesiąt dwa grosze/ tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:
  - 25.900,72 zł od dnia 17 sierpnia 2013 r.

- po 1.312 zł od 11 dnia każdego miesiąca, za okres od 1 września 2013 r. do 31 maja 2016 r. do dnia zapłaty;

6. zasądza od pozwanego na rzecz powoda rentę na zwiększone potrzeby w kwocie 2.340 zł /dwa tysiące trzysta czterdzieści złotych/, płatną do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminu płatności, poczynając od dnia 1 czerwca 2016 r.;

7. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 56.160 zł /pięćdziesiąt sześć tysięcy sto sześćdziesiąt złotych/ tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot

- po 425 zł od 11 dnia każdego miesiąca za okres od 1 czerwca 2014 r. do 31 marca 2016 r.;

- 42.130 zł od dnia 25 marca 2016 r. do

- 2.340 zł od dnia 11 kwietnia 2016 r.

- 2.340 zł od dnia 11 maja 2016 r. dnia zapłaty;

8. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

9. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30.446 zł /trzydzieści tysięcy czterysta czterdzieści sześć złotych/ tytułem zwrotu kosztów procesu;

10. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Elblągu od powoda kwotę 3.286,04 zł /trzy tysiące dwieście osiemdziesiąt sześć złotych cztery grosze/ i od pozwanego kwotę 16.043,63 zł /szesnaście tysięcy czterdzieści trzy złote sześćdziesiąt trzy grosze/ tytułem nieuiszczonych kosztów procesu.

Sygn. akt I C 101/14

## UZASADNIENIE

Powód R. P. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. kwot:

- 668.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od kwoty 208.000 zł od dnia 15 sierpnia 2013 r. i od kwoty 460.000 zł od dnia 25 marca 2016 r.,

- 11.653,33 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od kwoty 7.052,90 zł od dnia 15 sierpnia 2013 r., od kwoty 1.357,92 od dnia 29 maja 2014 r. oraz od kwoty 3.242,51 zł od dnia 25 marca 2016 r.,

- 49.074,12 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 1 stycznia 2012 r. do 28 lutego 2014 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 15 sierpnia 2013 r.,

- 54.368,80 zł tytułem odszkodowania za opiekę z ustawowymi odsetkami od kwoty 42.220,40 zł od dnia 29 maja 2014 r. i od kwoty 12.148,40 zł od dnia 25 marca 2016 r.,

- 1.832,67 zł tytułem renty wyrównawczej płatnej do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminu płatności poczynając od dnia 1 marca 2014 r.,

- 2.380 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby, płatnej do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminu płatności poczynając od dnia 29 maja 2014 r.

Dodatkowo powód żądał ustalenia, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 26 czerwca 2011 r., jakie mogą ujawnić się w przyszłości oraz przyznania kosztów procesu od strony przeciwnej według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w dniu 26 czerwca 2011 r. uczestniczył w wypadku komunikacyjnym, którego sprawca ubezpieczony był w pozwanym towarzystwie. W wyniku tego zdarzenia doznał szeregu obrażeń, co skutkowało koniecznością długotrwałego i bolesnego leczenia oraz rehabilitacji, które nie doprowadziły do odzyskania pełnej sprawności fizycznej. Powód przyznał, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił jemu kwotę 32.000 zł tytułem zadośćuczynienia, uwzględniając jednak zakres doznanych cierpień i brak perspektyw na poprawę stanu zdrowia kwota ta nie może zaspokoić jego uzasadnionych roszczeń.

Wskazał nadto, że na skutek wypadku utracił zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy, jest niesamodzielny, wymaga stałej opieki osoby drugiej, ponosi dodatkowe koszty związane z zakupem leków, konsultacjami lekarskimi, badaniami, dojazdami do placówek medycznych i lekarzy, stąd usprawiedliwione są żądania obejmujące rentę - zarówno wyrównawczą jak i na zwiększone potrzeby oraz roszczenia odszkodowawcze.

Pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. Motywując swe stanowisko wskazał, że wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie w całości wyczerpywało roszczenia poszkodowanego.

Podniósł zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody co najmniej w 60%, wskazując, że w chwili wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Poza procesem wypłacił powodowi kwotę 32.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 5.973,52 zł tytułem odszkodowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 czerwca 2011 r. około godziny 0:16, na drodze nr (...), w pobliżu miejscowości T., kierujący samochodem S. (...) o nr rej. (...) C. K. będąc w stanie nietrzeźwości, jadąc z nadmierną prędkością w stosunku do istniejących warunków drogowych oraz administracyjnego ograniczenia, na łuku drogi w prawo utracił panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem i zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie doprowadził do czołowego zderzenia z nadjeżdżającym z przeciwnego kierunku, poruszającym się prawidłowo samochodem T. (...) nr rej (...), kierowanym przez W. S., w następstwie czego w wyniku doznanych obrażeń zmarł W. S., pasażer samochodu T. X. M. Z., kierujący samochodem marki S. (...) – C. K. i pasażerowie tego pojazdu Ł. W., K. B. oraz R. W., a ponadto pasażerowie samochodu marki T. (...) R. P. i R. M. doznali obrażeń ciała w postaci urazu wielonarządowego.

Śledztwo wszczęte w związku z zaistnieniem opisanego wypadku umorzono postanowieniem z dnia 31 października 2011 r. z uwagi na śmierć sprawcy.

(dowód: postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 426 – 428 w aktach Ds. (...))

W zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, posiadacz pojazdu S. (...) ubezpieczony był u poprzednika prawnego pozwanego.

(bezsporne)

Bezpośrednio po wypadku, w okresie od dnia 26 czerwca 2011 r. do dnia 5 sierpnia 2011 r., powód przebywał w oddziale urazowo – ortopedycznym Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w D.. Podczas pobytu w szpitalu u powoda zastosowano leczenie operacyjne.

(dowód: karta leczenia szpitalnego k. 43 - 45, dokumentacja medyczna k. 45v – 51v)

Następnie przewieziono powoda do Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w B., w oddziale chirurgicznym leczony był od 5 do 30 sierpnia 2011 r. Z placówki tej skierowany został do oddziału rehabilitacyjnego Szpitala Miejskiego w E., gdzie przebywał od 30 sierpnia do 11 października 2011 r.

W okresie od 11 do 21 października 2011 r. powód przebywał w oddziale neurologii Wojewódzkiego Szpitala (...) w E..

(dowód: dokumentacja medyczna k. 51, 51v, 53)

W okresie od dnia 13 grudnia 2011 r. do dnia 23 stycznia 2012 r. R. P. przebywał w Wojewódzkim Szpitalu (...) w G..

(dowód: informacyjna karta leczenia szpitalnego k. 56v)

Ponownie do Wojewódzkiego Szpitala (...) w E. powód został przyjęty w dniu 19 sierpnia 2012 r. w placówce tej przebywał do dnia 22 sierpnia 2012 r.

(dowód: informacyjna karta leczenia szpitalnego k. 65v)

W okresie od 9 do 30 czerwca 2013 r. rehabilitowany był w (...) w J.. Ponownie do tej samej placówki trafił w dniu 26 listopada 2013 r.; po 3 dniach pobytu został wypisany z uwagi na niesamodzielność. W wypisie wskazano, że kolejne przyjęcie warunkowane jest obecnością opiekuna.

(dowód: informacyjna karta leczenia szpitalnego k. 66, 66v)

Z powodu konieczności usunięcia materiału zespalającego R. P. przebywał w Wojewódzkim Szpitalu (...) w okresie od 21 do 27 stycznia 2014 r. W oddziale neurologicznym tego samego szpitala leczony był w okresie od 4 do 10 lutego 2014 r.

(dowód: informacyjna karta leczenia szpitalnego k. 71, 72)

Powód pozostaje pod stałą opieką neurologa, ortopedy, lekarza rodzinnego.

(dowód: historia choroby k. 67 – 70 v, 66v)

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 20 stycznia 2012 r. stwierdzono, że powód jest całkowicie niezdolny do pracy. Tej samej treści orzeczenie wydane zostało w dniu 10 stycznia 2013 r. Decyzją z dnia 2 stycznia 2012 r. powoda zaliczono do grupy osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Analogiczne orzeczenie wydano w dniu 21 marca 2013 r.

(dowód: orzeczenia k. 73, 74, 75)

W wyniku wypadku z dnia 26 czerwca 2011 r. powód doznał złamania wieloodłamowego dalszej przynasady i trzonu kości udowej prawej, złamania bliższej przynasady kości piszczelowej lewej, złamania podgłowego strzałki lewej, niewielkiego krwiaka nadtwardówkowego po stronie lewej, stłuczenia mózgu, złamania wieloodłamowego panewki stawu biodrowego lewego, złamania bliższych nasad II i V kości śródreżca lewego ze zwknięciem w stawie śródreżno - nadgarstkowym , złamania wyrostka kolczystego C6, rany tłuczonej uda prawego licznych drobnych ran na goleni lewej, potłuczeń ogólnych, rozległego uszkodzenia rdzenia kręgowego.

Leczenie ortopedyczne jest zakończone, w zakresie dysfunkcji neurologicznych należy spodziewać się stopniowej progresji inwalidztwa. Stan zdrowia powoda nie rokuje poprawy mimo leczenia i rehabilitacji.

W chwili wyrokowania, zdaniem biegłych, trwały uszczerbek na zdrowiu u powoda w związku z zaburzeniem funkcji organizmu wynosił 175 %. Obrażenia, jakich doznał wiązały się z silnym bólem, a następnie umiarkowanym, towarzyszącym w okresie leczenia szpitalnego. Z uwagi na postępujące inwalidztwo na tle uszkodzenia rdzenia kręgowego dolegliwości bólowe utrzymują się nadal i postępują.

Po wypadku powód przyjmował dużą ilość leków, w tym S. i A. – p. Konieczność przyjmowania tych leków była konsekwencją wypadku.

R. P. z powodu odniesionych obrażeń nie chodzi, korzysta z wózka inwalidzkiego. Przez okres ok. roku względnej poprawy stanu zdrowia poruszał się o kulach; od listopada 2013 r. wymaga całodobowej pomocy osób drugich

w wykonywaniu wszystkich podstawowych czynności, takich jak higieniczne, przygotowywanie posiłków, robienie zakupów, załatwianie spraw poza domem, sprzątanie. W ocenie biegłych opieka taka konieczna będzie na stałe. We wcześniejszym okresie zakres koniecznej opieki biegli określili na 6 godzin w ciągu doby.

W chwili wypadku powód nie był zapięty pasem bezpieczeństwa. Doznane przez powoda obrażenia mogły powstać zarówno przy zapiętych jak i przy niezapiętych pasach bezpieczeństwa.

(dowód: opinia (...) im. K. M. w P. k. 312 – 323, 356, 357)

R. P. w chwili zdarzenia miał 44 lata, pozostawał w nieformalnym związku, ma jedno dziecko. Bezpośrednio przed wypadkiem pracował w jako elektromonter, zatrudniony na podstawie umowy o pracę, zawartej na czas określony, uzyskując dochody miesięczne na poziomie 2.479 zł miesięcznie. W związku z niezdolnością do pracy, kolejnej umowy z powodem nie zawarto.

Powód był osobą sprawną fizycznie, nie leczył się. W wolnym czasie chętnie spotykał się ze znajomymi, chodził na długie spacery. Obecnie, wskutek obrażeń poniesionych w wypadku, musiał zrezygnować z aktywności fizycznej. Nie pracuje. Otrzymuje rentę. W styczniu i lutym 2012 r. wypłacono jemu z tego tytułu po 1,759,36 zł, w marcu i kwietniu 2012 r. po 960,53 zł, w okresie od maja 2012 r. do lutego 2013 r. po 1.123,75 zł, w okresie następnym po 1.167,33 zł.

Jego związek z partnerką rozpadł się.

(dowód: oświadczenie pracodawcy k. 131, przesłuchanie powoda w charakterze strony k. 410v- 412 v decyzje rentowe k .112-116,)

Średnie zarobki w zawodzie elektromontera wynoszą obecnie 2.470 – 3.688 zł brutto (eGospodarka.pl, wynagrodzenia.pl).

W związku z leczeniem powypadkowym i rehabilitacją, powód poniósł wydatki w kwocie 11.653,33 zł.

(dowód: faktury i rachunki k. 96 – 111, 385 – 395)

Powód zgłosił szkodę pośrednikowi prawnemu pozwanego pismem z dnia 4 października 2011 r. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 32.000 zł oraz kwotę 5.973,52 zł tytułem odszkodowania, zarzucając przyczynienie się powoda do powstania szkody przez niezapięcie pasów bezpieczeństwa.

(bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zasadniczej części. W pierwszej kolejności zauważyć należy, że pozwany nie kwestionował żądania powoda co do zasady. Przyznał, iż ponosi względem niego odpowiedzialność odszkodowawczą, czemu dał wyraz spełniając w części świadczenie. W tym kontekście za zbędne uznać należy szersze rozważania dotyczące podstaw odpowiedzialności pozwanego. Równocześnie pozwany konsekwentnie twierdził, że roszczenie powoda jest wygórowane, szczególnie z uwagi na jego przyczynienie się do powstania szkody w 60 % oraz zakres doznanego uszczerbku na zdrowiu.

Powód zgłosił roszczenie z tytułu zadośćuczynienia, odszkodowania i renty nadto domagał się ustalenia, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność za skutki wypadku, jakie mogą ujawnić się w przyszłości.

Zgodnie z art. 444 § 1 i 2 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do

pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Natomiast zgodnie z brzmieniem art. 445 § 1 k.c., w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym (art. 444 kc), sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Równocześnie przywołać należy normę art. 362 k.c., zgodnie z którą jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Dla oceny zasadności roszczenia powoda, jak chodzi o jego wysokość, konieczne jest rozważenie słuszności zarzutu przyczynienia, podniesionego przez pozwanego. Przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie, pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkoda, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba, przy czym o przyczynieniu się poszkodowanego można mówić wyłącznie w przypadku, gdy jego zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkoda, a nie w jakimkolwiek innym powiązaniu przyczynowym. Innymi słowy - zachowanie się poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia, a nadto - co istotne - zachowanie to musi być zawinione, tj. obiektywnie zarzucalne, wadliwe, z przyczyn leżących po stronie poszkodowanego. Zastosowanie art. 362 k.c. może nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia związku przyczynowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 marca 2013 r., I ACa 845/12, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1353817).

Przypomnieć należy, iż już w odpowiedzi na pozew podnoszono, że powód przyczynił się do powstania szkody w 60%, ponieważ w chwili wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar dowodu przyczynienia spoczywał na stronie pozwanej, albowiem to ona wywodziła z niego skutki prawne. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że stanowisko pozwanego nie zasługiwało na aprobatę.

Biegli z (...) im. K. M. w P. stwierdzili stanowczo, że doznane przez powoda obrażenia mogły powstać zarówno przy zapiętych jak i przy niezapiętych pasach bezpieczeństwa. Pozwany stanowiska tego nie kwestionował, dopiero po doręczeniu odpisu pisma zawierającego rozszerzenie pozwu wniósł o dopuszczenie kolejnego dowodu z opinii biegłych celem ustalenia, jaki wpływ na zakres obrażeń odniesionych przez powoda miało niezapięcie pasów bezpieczeństwa, w tym w szczególności celem ustalenia, jak przemieściło się ciało powoda na skutek kolizji w pojeździe, a jak przemieściłoby się, gdyby miał zapięte pasy nadto celem ustalenia, czy zapięcie pasów pozwoliłoby na zmniejszenie rozmiaru doznanych obrażeń.

Wniosek ten nie zasługiwał na uwzględnienie.

Skoro pozwany nie kwestionował zakresu tezy dowodowej, nie skorzystał także z możliwości zakwestionowania opinii, to wniosek dowodowy złożony dopiero po rozszerzeniu przez powoda zakresu żądań należało uznać za spóźniony. W ocenie Sądu kwestie, na jakie miały zostać powołany kolejny biegły zostały już w sposób logiczny i przekonujący wyjaśnione przez biegłych z (...).

Odnosząc się do żądania pozwu w zakresie zadośćuczynienia wskazać trzeba, iż pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok SN z 28.08.2001 r., III CKN 427/00, LEX nr 52766).

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, wypracowała je judykatura, szczególnie Sądu Najwyższego. Kierując się tymi wskazaniem, można ogólnie stwierdzić, że określając wysokość zadośćuczynienia, sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień

fizycznych i psychicznych (pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, dokonywane operacje, leczenie sanatoryjne itp.), trwałość skutków czynu niedozwolonego (kalectwo, oszpecenie, bezradność życiową, poczucie nieprzydatności), prognozy na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia), wiek poszkodowanego (zwykle większą krzywdą jest kalectwo dla osoby młodszej), niemożność wykonywania ulubionego zawodu, uprawiania sportów, pracy twórczej, artystycznej, zawarcia związku małżeńskiego, posiadania dzieci, utratę kontaktów towarzyskich, możliwości atrakcyjnych wyjazdów, wycieczek, chodzenia do teatru, kina, na plażę itp. Wysoki stopień winy sprawcy szkody powinien z reguły wpływać na podwyższenie zadośćuczynienia (Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia – Zobowiązania, G. Bieniek i inni, Warszawa 1996, t.1, s. 369-370).

Pozwany wypłacił powodowi 32.000 zł z tytułu zadośćuczynienia twierdząc, iż kwota ta winna wyczerpywać wszelkie jego roszczenia. Ze stanowiskiem takim w realiach niniejszej sprawy nie można się zgodzić.

Bezspornym jest, że powód doznał uszczerbku na zdrowiu w wyniku wypadku drogowego, do jakiego doszło w dniu 26 czerwca 2011 r. Ostatecznie nie budził kontrowersji również zakres obrażeń, jakie odniósł, przebieg leczenia a także aktualny stan zdrowotny w zakresie będącym konsekwencją zdarzenia. Okoliczności te wynikają wprost z dokumentacji medycznej, zeznań świadków, powoda oraz opinii biegłych.

Powód wprawdzie kwestionował opinię zasadniczą, jednakże po złożeniu przez biegłych opinii uzupełniającej, nie zgłaszał kolejnych zastrzeżeń, w szczególności nie domagał się dalszego uzupełnienia opinii czy powołania innych biegłych. W ocenie Sądu przywołane wyżej opinie wyczerpały w pełni określone tezy dowodowe, są logiczne, rzetelne, a przez to wiarygodne.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że w związku z leczeniem powypadkowym powód był wielokrotnie hospitalizowany, przy czym do lutego 2014 r. łącznie w szpitalach spędził 162 dni. Powoda podano kilku zabiegom operacyjnym. Przez wiele miesięcy nie był w stanie samodzielnie się poruszać, przez ok. roczny okres poprawy wprawdzie poruszał się o kulach, obecnie jednak – z uwagi na pogorszenie stanu zdrowia - ponownie przemieszcza się jedynie za pomocą wózka inwalidzkiego.

Pomimo upływu 5 lat od zdarzenia nie odzyskał sprawności, co więcej pewnym jest, w aktualnym stanie wiedzy medycznej, że sprawności tej nie odzyska, przeciwnie - zdaniem lekarzy- niepełnosprawność ma charakter postępujący.

Powód musi korzystać z pomocy osób drugich, co niewątpliwie wiąże się z określonym dyskomfortem psychicznym. Stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu w związku z zaburzeniami funkcji organizmu w jego przypadku biegli określili na 175 %. Oczywistym jest, że wypadek miał negatywny wpływ na życie rodzinne, towarzyskie i zawodowe pokrzywdzonego, wyłączył go z normalnego funkcjonowania. Powód stracił partnerkę, możliwość pracy zawodowej, ograniczył aktywność fizyczną.

Mając na uwadze przytoczone wyżej okoliczności, w ocenie Sądu, kwotą adekwatną do zakresu krzywdy niemajątkowej, jakiej doznał powód na skutek wypadku, jest kwota 582.000 zł. Przy uwzględnieniu faktu, iż pozwany wypłacił w toku postępowania likwidacyjnego na rzecz powoda kwotę 32.000 zł, powództwo w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie podlegało uwzględnieniu do kwoty 550.000 zł (pkt 1 wyroku).

Roszczenie o zadośćuczynienie ma charakter bezterminowy, winno być ono zatem spełnione terminie wynikającym z wezwania (art. 455 kc) przy uwzględnieniu dyspozycji art. 817 § 1 kc. W konsekwencji, skoro po wcześniejszym zgłoszeniu szkody, pismem doręczonym pozwanemu w dniu 2 sierpnia 2013 r. (pismo w aktach postępowania likwidacyjnego z potwierdzeniem daty wpływu) powód wezwał go do zapłaty z tytułu zadośćuczynienia kwoty 208.000 zł w terminie 14 dni, to żądanie zasądzenia odsetek od tej kwoty należało uznać za usprawiedliwione od dnia 17 sierpnia 2013 r. Od kwoty 342.000 zł odsetki zasądzono od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma zawierającego rozszerzenia pozwu, tj. od dnia 25 marca 2016 r.

Za usprawiedliwione uznać należało także roszczenie odszkodowawcze w kwocie 11.653,33 zł (pkt 2 wyroku). Wydatki zgłoszone pierwotnie, tj. w postępowaniu likwidacyjnym na kwotę 7.052,90 zł i w pozwie – na kwotę 1.357,92 zł zostały udokumentowane fakturami i rachunkami złożonymi wraz z pozwem (k. 96 - 111akt). Wydatki na kwotę 3.242,51 zł, objęte rozszerzonym roszczeniem powód udokumentował fakturami i rachunkami złożonymi na k. 385 – 389 akt.

O odsetkach w zakresie omawianego roszczenia rozstrzygnięto przy uwzględnieniu analogicznych zasad, jak w wypadku zadośćuczynienia. Wezwanie do zapłaty kwoty 7.052,90 zł z 24 lipca 2013 r. doręczono pozwanemu 2 sierpnia 2013 r., określono 14 dniowy termin na spełnienie świadczenia. Skoro tak, to roszczenie odsetkowe zasługiwało na uwzględnienie za okres od 17 sierpnia 2013 r.

Żądanie zapłaty kwoty 1.357,92 zł, zgłoszono w pozwie; odpis pozwu doręczono pozwanemu w dniu 28 maja 2014 r., powód miał zatem prawo domagać się odsetek od tej kwoty od dnia 29 maja 2014 r.

Żądanie zapłaty kwoty 3.242,51 zł powód zgłosił w piśmie rozszerzającym pozew z dnia 22 marca 2016 r., sąd roszczenie odsetkowe uznano za usprawiedliwione od dnia następnego pod doręczeniem pozwanemu odpisu tego pisma (24 marca 2016 r.), tj. od dnia 25 marca 2016 r.

Zasadne okazało się również żądanie zasądzenia kwoty 54.368,80 zł z tytułu kosztów opieki (pkt 3 wyroku). Zgodnie z opinią biegłych powód wymaga całodobowej opieki osób drugich i należy się spodziewać, że z uwagi na progresję upośledzenia funkcji organizmu, opieka ta będzie niezbędna na stałe, do końca życia powoda. W ocenie biegłych całodobowej opieki powód wymaga od listopada 2013 r., kiedy został zdyskwalifikowany z dalszego pobytu rehabilitacyjnego z uwagi na niesamodzielność i brak opiekuna. Przed tym okresem, jak orzekli biegli, potrzebował opieki w wymiarze 6 godzin na dobę.

Powód, obliczając kwotę dochodzoną z omawianego tytułu, przyjął w okresie poprawy stanu zdrowia krótszy czas opieki (2-4 godzin), natomiast za okres od 1 września do 10 października 2011 r. dłuższy, bo 10 godzinny, zaś za okres od 22 października do 12 grudnia 2011 r. - 8 godzinny.

Zauważyć należy, że przy przyjęciu jednolitego 6 godzinnego wymiaru opieki (stosownie do opinii biegłych), roszczenie powoda nie wyczerpywałoby całości należności z tego tytułu. W ocenie Sądu, powód ocenił w sposób optymalny zakres koniecznej jemu opieki, z jego szczegółowych wyliczeń wynika, że uwzględnił okres poprawy i zwiększenia samodzielności. Równocześnie nie budzi wątpliwości, że w okresie jesieni 2011 r. stan jego zdrowia nie był lepszy niż obecnie, był bowiem wówczas osobą leżącą, a skoro tak, to w istocie rzeczy wówczas podobnie jak i obecnie potrzebował opieki całodobowej. W tych warunkach za uzasadniony uznać należy wymiar opieki przyjęty przez powoda i zaakceptować wyliczenie zawarte w piśmie procesowym k. 380 – 381 akt.

Koszt jednej godziny świadczeń opiekuńczych w okresie objętym roszczeniem, w zależności od zakresu świadczeń wynosił od 8,9 zł do 12,3 zł (informacja k. 199-200). Stawki przyjęte przez powoda do wyliczenia roszczenia mieszczą się we wskazanym przedziale kwotowym i nie są wygórowane uwzględniając fakt, że wymaga on wsparcia praktycznie we wszystkich czynnościach pielęgnacyjnych, a także związanych z zaspokajaniem codziennych potrzeb życiowych.

Za okres od wypadku do dnia wniesienia pozwu należność z tytułu opieki wyniosła 58.148,80 zł, skoro pozwany zapłacił powodowi z tego tytułu 3.780 zł, to roszczenie powoda w kwocie 54.368,80 zł należało uznać za usprawiedliwione w całości. Odsetki od kwoty 42.220,40 zł zasądzono od dnia 29 maja 2014 r., skoro wezwanie do zapłaty tej kwoty zawarto w pozwie, doręczonym pozwanemu z dnia 28 maja 2014 r. (k. 170). Dalszej kwoty, tj. 12.148,67 zł z tytułu opieki powód zażądał w piśmie rozszerzającym pozew z dnia 22 marca 2016 r., sąd roszczenie odsetkowe uznano za usprawiedliwione od dnia następnego pod doręczeniem pozwanemu odpisu tego pisma (24 marca 2016 r.), tj. od dnia 25 marca 2016 r.

Za usprawiedliwione co do zasady uznać należało także roszczenie o zasądzenie renty wyrównawczej.



Okolicznością niesporną jest, że powód utracił całkowicie zdolność zarobkowania. Utrzymuje się wyłącznie ze świadczenia rentowego w kwocie 1.167,33 zł. Przed wypadkiem zarabiał średnio miesięcznie 2.479 zł netto. Nie wykazał w toku procesu, by jego zarobki faktycznie mogły osiągnąć poziom 3.000 zł miesięcznie netto. Brak jest podstaw do przyjęcia, że mógłby uzyskiwać stawki maksymalne w zawodzie elektromontera. Firma, w której był zatrudniony deklarująca, że mógłby zarabiać obecnie 3.000 zł netto, upadła. Stawki wynagrodzenia oferowane elektromonterom, według danych internetowych wahają się na poziomie 2.470 – 3.688 zł brutto (eGospodarka.pl, wynagrodzenia.pl). Uwzględniając powyższe, za realne uznać należało, że powód, starając się utrzymać dotychczasowy poziom dochodów, mógłby zarabiać kwoty zbliżone do tych, jakie uzyskiwał bezpośrednio przed wypadkiem. Stąd wysokość miesięcznego świadczenia z tytułu renty wyrównawczej określono na kwotę 1.312 zł (2.479 – 1.167,33 zł, pkt 4 wyroku).

Powodowi należy się renta wyrównawcza również za okres poprzedzający datę orzekania.

Okolicznością niesporną jest, że świadczenie rentowe powód otrzymuje od stycznia 2012 r. W styczniu i lutym 2012 r. wypłacono jemu z tego tytułu po 1.759,36 zł, w marcu i kwietniu 2012 r. po 960,53 zł, w okresie od maja 2012 r. do lutego 2013 r. po 1.123,75 zł, w okresie następnym po 1.167,33 zł. W konsekwencji do końca maja 2016 r. otrzymał on tytułem świadczeń rentowych kwotę 62.190,28 zł. Gdyby w tym czasie pracował, mógłby - według wcześniej poczynionych ustaleń - zarobić łącznie kwotę 131.387 zł. W konsekwencji z omawianego tytułu należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 69.196,72 zł (pkt 5 wyroku).

Od kwoty 25.900,72 zł odsetki zasądzono od dnia 17 sierpnia 2013 r., ponieważ roszczenie rentowe zgłoszono pismem z dnia 24 lipca 2013 r., doręczonym pozwanemu w dniu 2 sierpnia 2013 r. (prezentata w aktach postępowania likwidacyjnego), w którym zakreślono pozwanemu 14 dniowy termin do dobrowolnego spełnienia świadczenia. Zasądzenie odsetek możliwe było jedynie w odniesieniu do sumy świadczeń, które stały się wymagalne, a zatem należnych za okres do 11 sierpnia 2013 r.

Od kolejnych rat miesięcznych w kwotach po 1.312 zł za okres od 1 września 2013 r. do 31 maja 2016 r. odsetki zasądzono od 11 dnia każdego kolejnego miesiąca, skoro powód żądał konsekwentnie renty płatnej do dnia 10 każdego miesiąca i takie też żądanie zgłosił w piśmie z 24 lipca 2013 r.

Za usprawiedliwione co do zasady należało uznać roszczenie o rentę z tytułu zwiększonych potrzeb. Z tego tytułu zasądzono na rzecz powoda kwotę 2.340 zł miesięcznie (pkt 6 wyroku), na którą składa się koszt opieki - 2.178 zł, koszt dojazdów - 23 zł, zakupu leków - 39 zł, konsultacji, badań - 100 zł (wyliczenie powoda k. 382). Powód określił wymiar koniecznej opieki na 6 godzin na dobę. W świetle opinii biegłych żądanie takie uznać należy za wyważone i racjonalne. Przy przyjęciu stawki 12,10 zł za godzinę, jego roszczenie uznać należało za usprawiedliwione w całości. Również koszty dojazdów do placówek medycznych w E. uznać należało za niewygórowane. Nie budzi wątpliwości, że z uwagi na stan zdrowia powód nie może korzystać z komunikacji publicznej, sam nie prowadzi samochodu. Obciążenie pozwanego jedynie kosztami paliwa w tej sytuacji uznać należy za daleko posuniętą racjonalizację roszczenia.

Nie budzi wątpliwości także konieczność nabywania leków przez powoda. Koszty ponoszone z tego tytułu wykazane zostały fakturami. W przedmiocie potrzeby zażywania leku A.-P. wypowiedzieli się biegli, nie budzi wątpliwości i nie była kwestionowana przez pozwanego potrzeba zażywania przez powoda leków przeciwbólowych.

Powód domagał się uwzględnienia w świadczeniu rentowym kosztów prywatnych konsultacji i badań w kwocie 140 zł w stosunku miesięcznym. Żądanie to uwzględniono do kwoty 100 zł. Powód przedłożył faktury za okres od września 2014 r. do maja 2016 r. na kwotę 2.130 zł (k. 389-395). Wykazał zatem, że średnio miesięcznie ponosi z tego tytułu wydatki w kwocie ok. 100 zł.

Powodowi – stosownie do zgłoszonego żądania - należy się renta na zwiększone potrzeby również za okres poprzedzający datę orzekania. Z tego tytułu zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 56.160 zł za okres od czerwca 2014 r. do maja 2016 r. (24 miesiące x 2.340 zł, pkt 7 wyroku).

O odsetkach ustawowych w tym przypadku rozstrzygnięto przy uwzględnieniu, że w pozwie żądano renty w kwocie po 425 zł miesięcznie od momentu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. W konsekwencji uznać należało, że w odniesieniu do kwot po 425 zł przysługują powodowi odsetki od 11 dnia każdego miesiąca za okres od 1 czerwca 2014 r. do 31 marca 2016 r., a od kwoty 42.130 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy całym zaległym świadczeniem rentowym i sumą świadczeń w kwotach po 425 zł za okres od 1 czerwca 2014 r. do 31 marca 2016 r. - od dnia 25 marca 2016 r. tj. od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma zawierającego rozszerzenie pozwu.

Skoro termin płatności podwyższonych rat za kwiecień i maj 2016 r. upłynął w trakcie trwania procesu, to stosownie do żądania zgłoszonego przez powoda odsetki od każdej z rat zasadzono od 11 dnia odpowiedniego miesiąca.

W pozostałym zakresie powództwo należało uznać za wygórowane co skutkowało jego oddaleniem (pkt 8 wyroku).

Powód domagał się również ustalenia, że pozwany będzie ponosić odpowiedzialność za mogące ujawnić się w przyszłości skutki wypadku. Żądanie takie jest dopuszczalne. Za takim stanowiskiem wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 lutego 2009 r. (III CZP 2/09), w której stwierdził, że pod rządami art. 4421 § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, podtrzymując tym samym swoje stanowisko zawarte w uchwale z dnia 17 kwietnia 1970 r. III CZP 34/69, wpisanej do księgi zasad prawnych.

W myśl art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny jako przesłanka powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa jest kategorią prawa materialnego. Merytoryczne badanie zasadności powództwa poprzedzone być musi wykazaniem przez powoda, że ma on interes prawny w ustaleniu istnienia lub nie istnienia prawa lub stosunku prawnego. W tym kontekście zauważyć należy, że zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2002 roku (IV CKN 1519/00, LEX nr 78333) interes prawny nie zachodzi z reguły, gdy zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw.

W ocenie Sądu powód, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, nie wykazał, iż legitymuje się interesem prawnym jak chodzi o roszczenie z art. 189 kpc.

Zauważyć należy, że zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 kc roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W myśl § 3 tej samej jednostki redakcyjnej, w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jeśli zatem ujawni się nowa szkoda, powód będzie mógł wystąpić przeciwko pozwanemu z kolejnym roszczeniem. W konsekwencji omawiane żądanie na podstawie art. 189 k.p.c. należało uznać za nieusprawiedliwione (pkt 8 wyroku).

O kosztach procesu (pkt 9 wyroku) rozstrzygnięto na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i art. § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1348), przy przyjęciu, że powód uległ pozwanemu w 17 %, ponosząc koszty procesu w kwocie 38.160 zł, w tym opłata od pozwu – 29.943 zł, zaliczka na wynagrodzenie biegłego – 1.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł, wynagrodzenie adwokata – 7.200 zł. Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 7.217 zł (wynagrodzenie pełnomocnika oraz opłata od pełnomocnictwa).

Nie uwzględniono spisu kosztów przedłożonego przez powoda w dniu 19 maja 2016 r. Zgodnie z art. 109 § 1 kpc, roszczenie o zwrot kosztów wygasa, jeśli strona najpóźniej przed zamknięciem rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia nie złoży sądowi spisu kosztów albo nie zgłosi wniosku o przyznanie kosztów według norm

przepisanych. Na rozprawie w dniu 19 maja 2016 r. pełnomocnik powoda nie zgłosił żądania zasądzenia kosztów według spisu.

W dniu 23 maja 2016 r. wpłynęło do tutejszego Sądu pismo zawierające spis kosztów procesu poniesionych przez powoda, opatrzone datą 17 maja 2016 r., jednakże nadane w urzędzie pocztowym w dniu 19 maja 2016 r.

W ocenie Sądu, wniosek ten należało uznać za spóźniony. Nielogicznym jest bowiem, by pismo nadano na poczcie w dniu 19 maja 2016 r. przed rozprawą, skoro wniosek o zwrot kosztów można było złożyć w trakcie rozprawy zarówno w formie pisemnej jak i ustnie do protokołu, tym bardziej, że pełnomocnik powoda był obecny na tej rozprawie. W ocenie Sądu pismo nadano po rozprawie, a zatem już po jej zamknięciu w rozumieniu art. 109 § 1 kpc. Uwzględniając, że powód w pozwie domagał się zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych, koszty te zasądzone stosownie do tych norm.

W przedmiocie nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 10 wyroku) na które składają się kwoty 11.740 zł (brakująca opłata od pozwu) i 7.589,67 zł (niepokryte zaliczką wynagrodzenie biegłych), rozstrzygnięto na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167, poz. 1398 ze zm.), przy uwzględnieniu wyniku sprawy. W konsekwencji wskazanymi wyżej kosztami obciążono powoda w 17 %, zaś pozwanego w 83%.